



Eskalacja sporu grecko-tureckiego we wschodniej części Morza Śródziemnego

Karol Wasilewski

10 sierpnia br. Turcja wysłała statek badawczy Oruç Reis na wody Morza Śródziemnego, które zdaniem Grecji leżą w obrębie jej szelfu kontynentalnego. Statek jest eskortowany przez okręty marynarki wojennej, wskutek czego grecka armia została postawiona w stan podwyższonej gotowości. Działania Turcji są odpowiedzią na porozumienie grecko-egipskie o delimitacji obszarów morskich, zawarte 6 sierpnia br. Skutkiem tej umowy było też załamanie prowadzonych pod patronatem Niemiec rozmów Grecji i Turcji, mających na celu deeskalację stosunków między państwami.

Czego dotyczą najnowsze napięcia w stosunkach grecko-tureckich?

Spór dotyczy Kastelorizo – greckiej wyspy leżącej 2 km od wybrzeży Turcji i blisko 600 km od Grecji kontynentalnej. Stanowi ona podstawę do wysuwania przez Greków rozległych roszczeń co do szelfu kontynentalnego i wyłącznej strefy ekonomicznej we wschodniej części Morza Śródziemnego. Turcja twierdzi, że są one bezzasadne i niezgodne z prawem międzynarodowym – wyspa miałaby zwiększać obszar szelfu Grecji o 40 tys. km², co godziłoby w [zasadę słuszności przy delimitacji obszarów morskich](#). Chcąc podważyć roszczenia Greków, 21 lipca br. Turcy ogłosili, że rozpoczynają poszukiwania węglowodorów na południe od Kastelorizo, na „tureckim szelfie kontynentalnym”. Dzięki mediacji Niemiec doszło do chwilowej deeskalacji sporu, wstrzymania działań przez Turcję i rozpoczęcia rozmów grecko-tureckich.

Jaki wpływ na spór może mieć porozumienie między Grecją a Egiptem o delimitacji obszarów morskich?

Porozumienie grecko-egipskie, na mocy którego państwa dokonały rozgraniczenia wyłącznych stref ekonomicznych, jest odpowiedzią na podobną umowę, którą [Turcja zawarła z libijskim Rządem Zgody Narodowej w listopadzie 2019 r.](#) Jest to prawna deklaracja roszczeń terytorialnych Grecji i Egiptu we wschodniej części Morza Śródziemnego, które w sporej części pokrywają się z pretensjami Turcji i bezpośrednio je podważają. Choć umowa grecko-egipska doprowadziła do

eskalacji sporu z Turcją, w dłuższej perspektywie może przyczynić się do jego rozwiązania. Wyraźne podważenie przez Grecję i Egipt roszczeń Turcji może stanowić podstawę do rozwiązania sporów delimitacyjnych między państwami wschodniej części Morza Śródziemnego na drodze arbitrażu międzynarodowego lub w drodze wielostronnych negocjacji.

Czy spór między Grecją a Turcją może przerodzić się w konflikt zbrojny między państwami?

Konflikt zbrojny między Grecją a Turcją pozostaje mało prawdopodobny, gdyż oba państwa wolałyby go uniknąć – nawet podczas eskalacji utrzymywały otwarte kanały komunikacji. Jednak stosunki grecko-tureckie są skrajnie napięte (najbardziej od 1996 r., gdy obie strony niemal wszczęły wojnę), nie ma między nimi zaufania, oba państwa postrzegają się coraz bardziej negatywnie, a wśród decydentów panuje przekonanie, że okazanie słabości w sporze postawi ich w nieuprzywilejowanej pozycji względem rywala. Sprzyja to występowaniu kryzysów, które mogą wymknąć się spod kontroli. Niebezpiecznym incydentem byłoby np. zestrzelenie przez Greków tureckiego drona patrolującego wschodnią część Morza Śródziemnego. Krytycznym momentem mogłaby natomiast stać się konfrontacja między okrętami marynarki wojennej Turcji, Grecji i Egiptu na obszarach spornych.

KOMENTARZ PISM

Jak spór grecko-turecki będzie wpływał na UE i NATO?

Premier Grecji Kiriakos Mitsotakis zapowiedział, że nie zamierza akceptować bezczynności NATO w sporze grecko-tureckim. Zabiegał też o zwołanie specjalnej Rady ds. zagranicznych UE – odbędzie się ona 14 sierpnia – na której zapewne będzie apelował o nałożenie dodatkowych sankcji na Turcję. Jego głównym sojusznikiem będzie [również krytyczna wobec Turcji](#) Francja, która na forum UE poprze postulaty greckie, a w NATO wzmocni przekaz o szkodliwym wpływie Turcji na Sojusz. Przeniesieniem sporu na forum NATO mogą być też zainteresowani Turcy, licząc na to, że efektem będzie wzmocnienie nacisków pozostałych sojuszników – zwłaszcza USA – na Grecję, aby rozwiązała szkodliwy dla spójności Sojuszu spór z Turcją. Z kolei ewentualne sankcje UE [mogą zagrozić realizacji umowy migracyjnej między Unią a Turcją z 2016 r.](#)

Jak UE może przyczynić się do rozwiązania sporu między Grecją a Turcją?

Obecnie najważniejsze jest utrzymanie otwartych kanałów komunikacji między Grecją a Turcją, aby nie dopuścić do dalszej eskalacji. Korzystne byłoby też wznowienie dialogu grecko-tureckiego, uzupełnionego o środki budowy zaufania. Wymagałoby to zobowiązania się przez Grecję i Turcję, że na czas rozmów powstrzymają się od prowadzenia polityki faktów dokonanych we wschodniej części Morza Śródziemnego.

Jednak ostateczne rozwiązanie sporu będzie niemożliwe bez wypracowania szerszego rozstrzygnięcia sporów delimitacyjnych w tym obszarze. UE, [zainteresowana jego stabilnością](#), mogłaby podjąć starania o wypracowanie wielostronnego porozumienia państw regionu. W tym kontekście kluczowe – w wymiarze zarówno regionalnym, jak i stosunków grecko-tureckich – [pozostaje rozwiązanie problemu cypryjskiego](#).